

Odkrywanie Poe'go

„...o d – c z y t y w a ć na nowo godzi się”¹.

Cyprian Norwid

„Czy wystarczy nam wiedza o Poem oparta na lekturze *Czarnego kota* i trzech detektywistycznych *short stories*? Czy usatysfakcjonuje nas pomyłona biograficzna legenda dypsomana, życiowego połamana i psychopaty?”² – pytają Edward Kasperski i Żaneta Nalewajk we wstępie do książki *Edgar Allan Poe. Klasyk grozy i perwersji – i nie tylko...* Pytania te są jak najbardziej na miejscu z uwagi na wciąż pokutującą w naszym kraju stereotypową i wybiórczą recepcję utworów amerykańskiego pisarza. Szkolna rutyna, czytelniczne nawyki i brak zainteresowania ze strony literaturoznawców skutecznie przyczyniły się do utrwalenia uproszczonego i niesprawiedliwego wizerunku autora *Zagłady domu Usherów*. A przecież Poe był twórcą niezwykle wszechstronnym. Jego bogata – poetycka, prozatorska i publicystyczna – spuścizna wciąż znajduje uznanie w oczach kolejnych pokoleń czytelników, stanowi wyzwanie dla badaczy na całym świecie i jest nadal ważnym źródłem inspiracji dla licznych naśladowców. I choćby z tych powodów z pewnością nie zasługuje ona na zamknięcie w szufladce z napisem „Horror i opowiadania detektywistyczne”.

Najwyższy czas zatem także i u nas rozpocząć ponowne odkrywanie Edgara Allana Poe'go – pisarza światowego formatu i klasyka literatury powszechnej, który wywarł duży wpływ także na literaturę polską. Najnowsza publikacja warszawskiego Zakładu Komparatystyki jest pierwszym krokiem na tej drodze.

Książka składa się z kilku bloków tematycznych: *Zasada poetycka* – tu głos zabiera sam Poe (przekładu tytułowego eseju dokonali Sławomir Studniarz i Anna Tenczyńska), *Reguły interpretacji, Paralele polskie, Kanony konstrukcji, Perwersja i transgresja, Umysł i zmysły oraz Zbłąkany wśród epok?* Kompozycja taka świadczy o tym, że ambicją autorów było zaprezentowanie jak najbardziej wszechstronnego przeglądu artykułów poświęconych twórczości i legendzie Poe'go. Mamy tu do czynienia zarówno z ujęciami immanentnymi, jak i komparatystycznymi. Obok tekstów analizujących poetykę i tematykę utworów autora *Kruka* znajdziemy również wypowiedzi przybliżające ich literackie konteksty – w tym także polskie nawiązania.

W otwierającym książkę artykule *Poe i historia* Edward Kasperski zwraca uwagę na konieczność uwzględniania kontekstu historycznego w pracy badawczej nad twórczością amerykańskiego pisarza. Pominięcie przez interpretatora ram czasowych, w których mieści się dzieło Poe'go, daje w efekcie uproszczony i nieprawdziwy obraz autora

¹ C. Norwid, „Boga-Rodzica” *Pieśń ze stanowiska historyczno-literackiego odczytana*.

² *Odkrywanie Poe'go* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk grozy i perwersji – i nie tylko...*, pod red. E. Kasperskiego i Ż. Nalewajk, Warszawa 2009, s. 8.

Czarnego kota. Interpretacje ahistoryczne Kasperski określa mianem „lektur zmistyfikowanych i naiwnych”, przypisujących Poemu „własne, oddalone w czasie od pisarza kategoryzacje”³. W refleksji badawczej potrzebne jest natomiast sytuowanie twórczości Poego na tle współczesnych mu kierunków filozoficznych, literackich i artystycznych, które miały niewątpliwą wpływ na kształt dzieła amerykańskiego pisarza.

Pierwszą pracą otwierającą dział *Paralele polskie* jest artykuł Żanety Nalewajk *Nowele Poego w przekładach Leśmiana. Źródła, inspiracje, repliki*. Rozważania badaczki skupiają się wokół dwóch kręgów problemowych: „Leśmian i tłumacze. Geneza fascynacji Poem” oraz „Poe w tłumaczeniach Leśmiana i Baudelaire’a”. Odznaczają się one rzetelnością i skrupulatnością w opracowaniu materiału badawczego. Jednocześnie można je potraktować jako zaproszenie do dalszego analizowania i studiowania wątku Leśmianowskiej recepcji utworów Poego, wątku – na co warto zwrócić uwagę za Żanetą Nalewajk – słabo opracowanego i często pomijanego przez badaczy⁴.

Szkic Jerzego Jarniewicza *Czytać, czego nie zapisano. „Człowiek tłumy” Edgara Allana Poego i jego polskie przekłady* stanowi z kolei interesującą propozycję interpretacyjną opowiadania *Człowiek tłumy* – utworu, jak brzmi teza badacza, „o obsesyjnej potrzebie odczytywania powierzchni widzialnego świata – o próbach przejścia od wyglądu do znaczenia, od widzenia do »wiedzenia«, od powierzchni do głębi”⁵. Temu rytmowi przenikania, a właściwie próbie przebicia się przez warstwy zewnętrzne rzeczywistości ku temu, co ukryte i co stanowi sens zjawisk, poddaje się nie tylko bohater opowiadania, lecz także polscy tłumacze *Człowieka tłumy*: Stanisław Wyrzykowski i Sławomir Studniarz, usiłujący w swojej pracy translatorskiej „czytać czego nie zapisano”, a nawet – sam Jerzy Jarniewicz porównujący poszczególne przekłady. Na to wszystko z kolei patrzy odbiorca artykułu Jarniewicza – kolejny *flaneur* wędrujący po tekście.

Następna autorka, Dorota Plucińska, dowodzi w artykule *„Milczenia” poetów: Poe – Norwid. Próba komparatystyki dwóch poetek* odmienności milczeń obu pisarzy. Jak interesująco pisze badaczka:

„Dla Poego milczenie jest formą bytu irracjonalnego, nieempirycznego, istniejącego poza realną ontologią, w dużej mierze stanowi synonim atrofii, śmierci (...) Norwid natomiast w milczeniu postrzega wymiar kulturowego funkcjonowania świata. Milczenie, odmiennie niż u Poego, jest związane ze słowem, stanowi jego składnik”⁶.

Dział *Paralele polskie* zamyka artykuł Piotra Kubińskiego *Poe – Gombrowicz. Zbrodnia i parodia*, w którym czytamy, że polskiego pisarza z amerykańskim twórcą łączy „temat zbrodni oraz artystyczne dociekanie, jak ona jest w ogóle możliwa”⁷.

³ E. Kasperski, *Poe i historia* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 42.

⁴ Ż. Nalewajk, *Nowele Poego w przekładach Leśmiana. Źródła, inspiracje, repliki* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 64.

⁵ J. Jarniewicz, *Czytać, czego nie zapisano. „Człowiek tłumy” Edgara Allana Poego i jego polskie przekłady* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 89.

⁶ D. Plucińska, *„Milczenia” poetów: Poe – Norwid. Próba komparatystyki dwóch poetek* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 115–116.

⁷ P. Kubiński, *Poe – Gombrowicz. Zbrodnia i parodia* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 119.

Autor koncentruje się na opowiadaniu *Zbrodnia z premedytacją* Witolda Gombrowicza, które interpretuje na tle tradycji literackiej wypracowanej przez Poego, i podsumowuje swoje rozważania stwierdzeniem, że:

„autor *Trans-Atlantyku* parodiował tradycję wypracowaną przez amerykańskiego autora. Nie należy jednak na tej podstawie sądzić, że tradycję tę lekceważył czy deprecjonował; Gombrowicz żywo interesował się literaturą popularną i – podobnie jak wszelkie przejawy »niższości« – traktował ją poważnie”⁸.

Drugi blok tematyczny książki – *Kanony konstrukcji* – rozpoczyna szkic Marka Paryża *Na styku dyskursów. Literacka konstrukcja szaleństwa w trzech opowiadaniach Poego* będący próbą omówienia tekstowej konstrukcji szaleństwa w opowiadaniach *Czarny kot*, *Duch Przekory*, *Serce – oskarżycielem* w kontekście współczesnych Poemu teorii naukowych, szczególnie medycznych.

„Opowiadania Poego – jak przekonująco dowodzi autor artykułu – odznaczają się wycuciem napięć, jakie zbieżność tematyczna i stylistyczna wywołują na styku literatury i dyskursów normatywnych oraz stopniem wykorzystania tychże napięć w konstrukcji narracyjnej i fabularnej”⁹.

Rolę peritektów w „*Opowieści Artura Gordona Pyma*” zajął się w swoim artykule Sławomir Studniarz. Badacz, nie godząc się z interpretatorami twórczości Poego, według których funkcja peritektów w *Pymie* sprowadza się wyłącznie do „zabiegu metafikcyjnego i literackiej zabawy”¹⁰, po wnikliwych analizach stwierdził, iż peritektowy „spełniają (...) wiele różnych zadań – ujawniają swój charakter zabiegu metafikcyjnego i komentarza metatekstowego, uzupełniają fabułę i wskazują na organizację tekstu, w którym naczelną zasadą jest dwoistość rządząca planem kompozycji, warstwą narracji i budową świata fikcyjnego”¹¹.

Artykuł Tomasza Mackiewicza *Tajemnica czy zagadka? Z problematyki opowiadań detektywistycznych Poego* poświęcony został badaniom wpływu Poego na rozwój literatury detektywistycznej. I choć wyczerpujące omówienie tego zagadnienia z całą pewnością wymagałoby wnikliwszych analiz w osobnej publikacji, z czego autor artykułu zdaje sobie sprawę, to jednak warte namysłu są, wyodrębnione przez badacza, podobieństwa w sposobie konstruowania fabuły i postaci detektywów między opowiadaniem Poego a dwudziestowiecznymi opowieściami detektywistycznymi.

Poe i prasa to tytuł artykułu zamykającego blok o kanonach konstrukcji utworów amerykańskiego pisarza. Autorka pracy – Joanna Jeziorska-Haładaj – rozważa kwestię związków istniejących między dyskursem literackim a prasowym w twórczości Poego. Badaczka, wskazując na ambiwalentny stosunek autora *Kruka* do prasy – wyrażający się, z jednej strony, w nieufności do „gazetowego” języka, z drugiej zaś w akceptacji świata prasy – podkreśla konieczność przeprowadzenia w badaniach nad wpływem dziennikarstwa na kształt dzieła Poego skrupulatnych analiz poszczególnych utworów. Ta uwaga

⁸ Ibidem, s. 129.

⁹ M. Paryż, *Na styku dyskursów. Literacka konstrukcja szaleństwa w trzech opowiadaniach Poego* [w:] Edgar Allan Poe. *Klasyk...*, op. cit., s. 136.

¹⁰ S. Studniarz, *Rola peritektów w „Opowieści Artura Gordona Pyma”* [w:] Edgar Allan Poe. *Klasyk...*, op. cit., s. 160.

¹¹ Ibidem, s. 172.

Joanny Jeziorskiej-Haładyj wydaje mi się szczególnie ważna, wskazuje bowiem na umiejętność uchwycenia złożonego i skomplikowanego charakteru twórczości amerykańskiego pisarza.

W dziale *Perwersja i transgresja* redaktorzy książki umieścili trzy szkice. Pierwszym z nich jest praca Agnieszki Wnuk *Bez miłosierdzia i przebaczenia. Estetyka i poetyka zbrodni w opowiadaniach Poeo* będąca próbą interpretacji kilku opowiadań amerykańskiego pisarza w kontekście „romantycznej antropologii występku i zbrodni, lub szerzej, antropologii transgresji”¹² – jak ujmuje to autorka artykułu we wstępnej części swoich rozważań. Badaczka skrupulatnie analizuje psychologiczne wizerunki wykreowanych przez Poeo postaci zbrodniarzy, dla których akt zbrodni – zdaniem Wnuk – jest nie tylko czynem służącym samopoznaniu, lecz także budzącym pragnienie samozniszczenia.

Kolejne dwa artykuły mieszczące się w omawianym bloku tematycznym książki to *Dyskurs medyczny w „Berenice” i Architektura obłądu: Hawthorne i Poe* – autorstwa Marka Paryża. Pierwszy z nich poświęcony został kwestii przenikania się dyskursów (literackiego i medycznego) w opowiadaniu *Berenika*, a także „dekonstrukcji i rekonstrukcji [autorytetu dyskursu naukowego – M.G.] na narracyjnym i metanarracyjnym poziomie”¹³ utworu. Z kolei drugi artykuł stanowi ciekawą interpretację opowiadania *System doktora Smoły i profesora Pierza* Poeo w kontekście utworu *Egotyzm, albo żmija w piersi* Nathaniela Hawthorne’a. Rozważania Marka Paryża koncentrują się na takich zagadnieniach jak opozycja szaleństwo – racjonalność czy zasady funkcjonowania domów dla obłąkanych i zamykają się stwierdzeniem:

„opowiadania Hawthorne’a i Poeo prowadzą do wniosku, że jeśli szaleństwo wywołuje przerażenie, współczucie lub śmiech, na podobną reakcję zasługuje racjonalność w swoim zadufaniu”¹⁴.

Ostatni dział książki – *Umysł i zmysły* – otwiera szkic Brygidy Pawłowskiej-Jądrzyk *Oko i światło. O nowelach Edgara Poeo (w kontekście malarstwa)*. Autorkę artykułu interesuje „opracowanie motywu oka i światła”¹⁵ w wybranych opowiadaniach Poeo i litografiach Odilona Redona, a także jego kontekst filozoficzny. Badaczka podkreśla w swoich rozważaniach, że dotarcie do podstaw światopoglądowych problematyki oka (spojrzenia, widzenia jasnego, niedowidzenia itd.) i światła jest zadaniem trudnym do wykonania, ponieważ zarówno twórczość Redona, jak i utwory Poeo „wyrastają z (...) chęci wprowadzenia odbiorcy w uniwersum znaczeń niepochwytnych”¹⁶.

Poznanie zmysłowe a intelektualne. Projekt epistemologiczny Poeo to tytuł artykułu Ewy Szczęsnej, według której proza amerykańskiego pisarza to „swoisty traktat o poznawaniu”¹⁷. Projekt poznawczy stworzony przez autora *Kruka* – jak dowodzi

¹² A. Wnuk, *Bez miłosierdzia i przebaczenia. Estetyka i poetyka zbrodni w opowiadaniach Poeo* [w:] Edgar Allan Poe. *Klasyk...*, op. cit., s. 209–210.

¹³ M. Paryż, *Dyskurs medyczny w „Berenice”* [w:] Edgar Allan Poe. *Klasyk...*, op. cit., s. 246.

¹⁴ Idem, *Architektura obłądu: Hawthorne i Poe* [w:] ibidem, s. 267.

¹⁵ B. Pawłowska-Jądrzyk, *Oko i światło. O nowelach Edgara Poeo (w kontekście malarstwa)* [w:] ibidem, s. 272.

¹⁶ Ibidem, s. 275.

¹⁷ E. Szczęsna, *Poznanie zmysłowe a intelektualne. Projekt epistemologiczny Poeo* [w:] ibidem, op. cit., s. 301.

badaczka, przywołując ciekawy kontekst w postaci filozofii Maurice'a Merleau-Ponty'ego – sankcjonuje dwie, współistniejące ze sobą, drogi osiągnięcia wiedzy: zmysłową (percepcyjną, emocjonalną) i intelektualną (logiczną, naukową).

Na pytanie *Czy Poe był modernistą?* próbuje odpowiedzieć Edward Kasperski w ostatnim bloku tematycznym książki zatytułowanym *Zabłąkany wśród epok?*. Po ukazaniu wieloznaczności terminu „modernizm” badacz wnikliwie ustala źródła nowoczesności Poe'go i omawia „modernistyczne intuicje i pomysły”¹⁸ amerykańskiego pisarza.

„Odczytywać na nowo godzi się, by odkryć/ odkrywać Poe'go” – zdają się dopowiadać do słów Cypriana Norwida autorzy szkiców zgromadzonych w książce *Edgar Allan Poe. Klasyk grozy i perwersji – i nie tylko...* To odkrywanie amerykańskiego pisarza przez polskich badaczy jest ciekawą i ważną próbą namysłu nad zbyt powierzchownie znaną na gruncie polskiego literaturoznawstwa twórczością autora *Kruka*. Ciekawą, ponieważ stanowi bogaty i złożony obraz recepcji utworów Poe'go. Szczególnie interesujące wydają się prace zgromadzone w dziale *Paralele polskie* interpretujące dorobek Poe'go na szerokim tle literackich odniesień. Ważną zaś dlatego że uzupełniają lukę w stanie badań nad twórczością amerykańskiego pisarza, sytuując się obok istotnych, ale niestety nielicznych, prac z zakresu poeologii: książki Franciszka Lyrę¹⁹, *Tragicznej wizji...* Sławomira Studniarza²⁰ i *Wampiryzmu...* Barbary Zwolińskiej²¹. Prezentowana publikacja może stać się (i zapewne stanie) przyjemną lekturą dla miłośników Poe'go, pomocą naukową dla studentów, jak i źródłem inspiracji dla dalszych poszukiwań. Pozostaje więc mieć nadzieję, że w polskim literaturoznawstwie będzie powstawać więcej książek, których autorzy podejmą trud odkrywania Poe'go. Wszak Edgar Allan Poe to klasyk grozy i perwersji – i nie tylko...

¹⁸ E. Kasperski, *Czy Poe był modernistą?* [w:] *Edgar Allan Poe. Klasyk...*, op. cit., s. 333.

¹⁹ F. Lyrę, *Edgar Allan Poe*, Warszawa 1973.

²⁰ S. Studniarz, *Tragiczna wizja. Rzecz o nowelistyce Poe'go*, Toruń 2008.

²¹ B. Zwolińska, *Wampiryzm w literaturze romantycznej i postromantycznej na przykładzie „Opowieści niesamowitych” Edgara Allana Poe'go, „Poganki” Narcyzy Żmichowskiej oraz opowiadań Stefana Grabińskiego*, Gdańsk 2002.